

Uchwała z dnia 21 marca 2001 r., III CZP 4/01

Przewodniczący Sędzia SN Stanisław Dąbrowski (sprawozdawca)

Sędziowie SN: Antoni Górski, Maria Grzelka

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Joanny G. z udziałem Jacka G. i Aliny Heleny S. o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 21 marca 2001 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyszyn, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 5 grudnia 2000 r.,

„Czy zdanie drugie art. 679 § 1 k.p.c. może mieć zastosowanie do osoby, która nie była uczestnikiem postępowania spadkowego, ale jest spadkobiercą uczestnika tego postępowania, który zataił istnienie testamentu ?”.

podjął uchwałę:

Przepis art. 679 § 1 zdanie drugie k.p.c. ma zastosowanie do spadkobiercy uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, w razie zatajenia przez tego uczestnika istnienia testamentu.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie postanowieniem z dnia 12 września 2000 r. oddalił wniosek Joanny G. o zmianę postanowienia Sądu Powiatowego w Piasecznie z dnia 14 kwietnia 1958 r. o stwierdzeniu nabycia spadku po Julianie G.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia. Julian G. w dniu 1 marca 1944 r. sporządził testament, czyniąc swoim spadkobiercą syna Anatola G. W dniu 21 stycznia 1952 r. Julian G. zmarł. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku po nim uczestniczył Anatol G. i nie ujawnił istnienia testamentu. Sąd Powiatowy w Piasecznie postanowieniem z dnia 14 kwietnia 1958 r. stwierdził, że prawa do spadku po Julianie G. nabyli spadkobiercy ustawowi.

Anatol G. zmarł dnia 13 maja 1993 r., a spadek po nim, zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa z dnia 4 maja 1998 r., przypadł jego żonie Joannie G. oraz synowi Jackowi G. po połowie. W 1995 r. Joanna G., przeglądając teczkę z dokumentami znalazła własnoręczny testament Juliana G. Za życia Anatola G. teczka ta była w jego wyłącznym władaniu i zaglądał do niej co najmniej raz na dwa lata. O odkryciu testamentu Joanna G. powiadomiła Jacka G., który z treścią testamentu zapoznał się dopiero w 1998 r.

W dniu 3 grudnia 1999 r. Joanna G. złożyła wniosek o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po Julianie G. Jacek G. przyłączył się do wniosku w dniu 6 marca 2000 r.

Sąd Rejonowy rozważał możliwość zastosowania art. 679 § 1 k.p.c., który obowiązuje od dnia 1 stycznia 1965 r., do zmiany postanowienia zapadłego w 1958 r. Powołując się na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 1967 r., mającą moc zasady prawnej, III CZP 86/66 (OSNCP 1967, nr 11, poz. 190), Sąd Rejonowy uznał, że przepis art. 679 § 1 k.p.c. ma zastosowanie także do postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku wydanych przed dniem 1 stycznia 1965 r.

Rozważając następnie kwestię, czy ograniczenie wynikające ze zdania drugiego art. 679 § 1 k.p.c. dotyczy wyłącznie uczestników pierwotnego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku czy także spadkobierców uczestników, Sąd Rejonowy opowiedział się za drugą z tych możliwości. Wskazał przy tym trzy argumenty. Po pierwsze, spadkobiercy są następcami prawnymi pod tytułem ogólnym, to znaczy wstępują we wszystkie prawa i obowiązki spadkodawcy, chyba że przepisy wyłączają następstwo po zmarłym co do określonych praw lub obowiązków lub tytuł następcy w odniesieniu do poszczególnych praw lub obowiązków przyznają określonym osobom niezależnie od tego czy są one spadkobiercami. Po drugie, spadkobiercy w odniesieniu do praw wchodzących w skład spadku znajdują się w takiej samej sytuacji procesowej jak spadkodawca i co do zasady mogą wykorzystywać tylko te środki procesowe, które mógł wykorzystać spadkodawca. Po trzecie, za taką wykładnią art. 679 § 1 k.p.c. przemawia wzgląd na potrzebę zapewnienia stabilności praw oraz spójności przepisów prawa.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że przy uwzględnieniu treści art. 679 § 1 zdanie drugie k.p.c. zmiana postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po Julianie G. z dnia 14 kwietnia 1958 r. byłaby dopuszczalna, gdyby okazało się, że

Anatol G. nie mógł w 1958 r. powołać się na testament Juliana G. z 1944 r., a ponadto, że nie mógł się na ten testament powołać aż do śmierci oraz że Joanna G. uzyskała możliwość powołania się na ten testament dopiero po dniu 3 grudnia 1998 r. lub że Jacek G. taką możliwość zyskał po dniu 6 marca 1999 r. Tymczasem postępowanie dowodowe wykazało, że Anatol G. wiedział o testamencie. Niezależnie od tego Joanna G. odnalazła testament w 1995 r., a Jacek G. zapoznał się z jego treścią najpóźniej w 1998 r.

Przy rozpoznawaniu apelacji wnioskodawców Joanny i Jacka G. Sąd Okręgowy w Warszawie przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne o treści sformułowanej na wstępie uchwały. W ocenie Sądu Okręgowego, nie są trafne dwa pierwsze argumenty użyte w uzasadnieniu orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Przeciwnie przyjętej przez ten Sąd wykładni art. 679 § 1 k.p.c. przemawia natomiast literalne brzmienie przepisu i względy celowościowe. Z art. 524 k.p.c. wynika, że w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku niedopuszczalna jest skarga o wznowienie postępowania, gdyż możliwe jest jedynie zastosowanie trybu określonego w art. 679 k.p.c. Racją tego rozwiązania było uproszczenie i odformalizowanie postępowania o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku. Przemawia to przeciwko dopuszczalności dodatkowych obostrzeń, które nie wynikają z brzmienia art. 679 § 1 k.p.c. Ponadto zastosowanie ograniczeń wynikających ze zdania drugiego art. 679 § 1 k.p.c. do następcy prawnego spadkobiercy stawiałoby go w gorszej sytuacji od osoby spoza kręgu spadkobierców, jedynie pośrednio zainteresowanej wynikiem postępowania spadkowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W art. 679 k.p.c. regulującym postępowanie o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku zawarte są istotne ograniczenia odnoszące się do uczestników poprzedniego postępowania. Ograniczenia te dotyczą podstawy i terminu do zgłoszenia wniosku. Stosownie bowiem do brzmienia zdania drugiego art. 679 § 1 k.p.c., uczestnicy postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie mogą opierać żądania zmiany postanowienia na podstawie, którą mogli powołać w tamtym postępowaniu. Następuje prekluzja uprawnień do zgłaszania twierdzeń i środków dowodowych, które mogły być, a nie zostały zgłoszone w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Uczestnik postępowania ograniczony jest także terminem zawitym, gdyż wniosek może zgłosić tylko przed upływem roku od dnia, w

którym uzyskał możliwość powołania się na podstawę poprzednio dla niego niedostępną. W świetle tego uregulowania oczywistym jest, że uczestnik postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, który zataił istnienie testamentu, nie może wskazywać tego testamentu jako podstawy wniosku o uchylenie lub zmianę postanowienia stwierdzającego nabycie spadku.

Zagadnienie, czy ograniczenia przewidziane w art. 679 § 1 zdaniu drugim k.p.c. dotyczą także spadkobiercy uczestnika postępowania nie jest nowym problemem. Stanowisko analogiczne do przyjętego przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie, zajmował Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 2 grudnia 1997 r., II CKN 492/97 (nie publ.) i z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 784/00 (OSNC 2001, nr 7-8, poz. 118). W uzasadnieniu pierwszego z tych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że w związku z tym, iż wnioskodawca uzyskał status zainteresowanego wyłącznie jako następcy prawny uczestniczki postępowania, na niego przechodzą także konsekwencje prawne wynikające z faktu nieujawnienia testamentu przez uczestniczkę.

Brzmienie art. 679 § 1 zdania drugiego k.p.c. tylko pozornie przemawia przeciwko powyższej wykładni. Wprawdzie nie ma w tym przepisie mowy o spadkobiercach uczestników postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, jednakże przepisu, jako jednostki zdaniowej, nie można przy wykładni odrywać od tekstu aktu prawnego, w którym jest zamieszczony. Nasuwa się uwaga, że dwa pierwsze argumenty użyte w uzasadnieniu orzeczenia Sądu pierwszej instancji, oparte na analizie systemowej, są poprawne, natomiast wątpliwość może budzić potrzeba powoływania dodatkowego trzeciego argumentu, gdyż treść właśnie art. 679 k.p.c. wskazuje, że niekiedy są wartości bardziej zasługujące na ochronę niż stabilność orzeczeń i stwierdzonych w nich praw.

Ze względu na treść wielu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, nie ulega wątpliwości, że w postępowaniu cywilnym zachodzi ogólne następstwo spadkobierców. Następstwo to występuje w postępowaniach dotyczących praw albo obowiązków wymienionych w art. 922 § 1 k.c., które w razie rzeczywistego przysługiwania zmarłej stronie (spoczywania na niej) przechodzą na jej spadkobierców. Spadkobiercy nabywają legitymację do następstwa w zakresie postępowania dlatego, że są następcami prawnymi zmarłej strony (uczestnika) w zakresie do sytuacji prawnej, której dotyczy postępowanie.

Podstawowe znaczenie mają tu przepisy art. 174 § 1 pkt 1 i art. 180 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., zgodnie z którymi w razie śmierci strony następuje zawieszenie postępowania, podejmowane z chwilą zgłoszenia się lub wskazania następców prawnych zmarłego. Instytucje zawieszenia i podjęcia postępowania odnoszą się do spraw będących w toku, ale judykatura i doktryna zgodne są co do szerszego znaczenia następstwa. Przyjmuje się, że w postępowaniu cywilnym następcy prawni powinni znajdować się, z racji tego następstwa, w identycznej sytuacji, co ich poprzednicy, niezależnie od tego, kiedy doszło do następstwa. W orzeczeniu z dnia 27 listopada 1961 r., 2 CR 1043/60 (OSNCP 1963, nr 2, poz. 35) Sąd Najwyższy stwierdził, że prawomocny wyrok skazujący wiąże w postępowaniu cywilnym także następców prawnych skazanego, a w postanowieniu z dnia 12 listopada 1973 r., II CO 8/73 (nie publ.) wyraził pogląd, że następcy zmarłej strony procesowej, która nie skorzystała w postępowaniu sądowym z pewnych środków dowodowych, mimo że mogła z nich skorzystać, nie mogą opierać skargi o wznowienie postępowania na twierdzeniu, iż ze środków tych nie mogli skorzystać w tamtym postępowaniu.

Powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) wynikająca z prawomocnego wyroku (postanowienia o charakterze pozytywnym wydanego w postępowaniu nieprocesowym – art. 523 k.p.c.) obejmuje także spadkobierców stron (uczestników). Jeżeli przed wszczęciem egzekucji nastąpiła śmierć dłużnika, tytułowi egzekucyjnemu można nadać klauzulę wykonalności przeciwko spadkobiercom (art. 788 § 1 k.p.c.).

Z uregulowań zawartych w kodeksie postępowania cywilnego wynika, że spadkobiercy w odniesieniu do praw i obowiązków wchodzących w skład spadku znajdują się w takiej samej sytuacji w zakresie postępowania jak spadkodawca i mogą wykorzystywać tylko te środki, które mógłby wykorzystać spadkodawca. Zatem skoro nastąpiła prekluzja uprawnienia do zgłoszenia twierdzeń i środków dowodowych albo upływ terminu, o czym mowa w art. 679 § 1 k.p.c., dotyczy to także spadkobierców. Wymienionych ograniczeń nie można traktować jako dodatkowych obostrzeń stawiających spadkobierców w gorszej sytuacji, gdyż spadkodawca, będąc uczestnikiem poprzedniego postępowania, miał pełną możliwość przedstawienia materiału faktycznego i dowodowego, który z jego woli nie został wykorzystany w tamtym postępowaniu.

Z powyższych względów na podstawie art. 390 k.p.c. Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale.